

Ś GŁOS Świdnika

TYGODNIK NR 4 (1717) 27.01.2006 r. CENA 1 zł (w tym 0% VAT)

Nr indeksu 359726
ISSN 1232-0536

Zima, że szok!!!

Sielankowe widoki okrytego śniegiem i promieniami słońca Świdnika nie oddają prawdziwej temperatury ostatnich dni. Nocą słupek rtęci spadał regularnie poniżej minus dwudziestu stopni Celsjusza, a w ciągu dnia z trudem podnosił się o dziesięć stopni wyżej. Zamarzały hamulce i „chrzczone” paliwo w samochodach. Przy takim zimnie sól nie była już w stanie rozpuścić lodu na drogach. Po krótkiej przerwie zanosi się na to, że prawdziwej zimy ciąg dalszy nastąpi...

Świdniczanin z niepokojem spoglądają na dym unoszący się z kolumny elektrociepłowni – gwarancji bezpiecznego ciepła w domach. Jednak Kazimierz Patrzala z elektrociepłowni GIGA uspokaja: - Odpukać w niemowlane drzewo, dni siarczystego mrozu upłynęły na razie bez większych awarii. Psują się drobne urządzenia: odpowietrzniki, mierniki temperatury, ale system działa. Wygląda na to, że limit poważnych uszkodzeń sieci wyczerpalimy na początku sezonu grzewczego. Elektrociepłownia ma zapas węgla na



30 dni i to jest chyba najlepsza gwarancja, że kaloryfery do końca panowania syberyjskiego klimatu nie ostygną. W każdym razie miasto i PZL-

Świdnik ciągną z elektrociepłowni sto procent mocy, czyli o 20 – 30 procent więcej niż zwykle zimą.

Dokończenie na str. 6

Dzięki decyzji Sejmu

14 milionów na lotnisko!

Dzięki poprawce, której wnioskodawcą była poseł Elżbieta Kruk (Prawo i Sprawiedliwość), Sejm przeznaczył w budżecie na rok 2006 14 mln złotych na modernizację i rozbudowę świdnickiego lotniska. Stało się to mimo medialnego ataku ekologów. Niezależnie od dalszych losów budżetu, warto jeszcze raz zwrócić uwagę na to, o czym ekologowie nie wspominają:

Nikt nie ma zamiaru realizować tej inwestycji w sposób zagrażający populacji świdnickiej susła. Opracowanie Instytutu Biologii UMCS autorstwa dr Stefana Męczenińskiego i mgr Ryszarda Styki wskazuje, że ok. 1650 osobników, tj. nieco ponad 10 % populacji może zostać przeniesione w inne miejsce, tworząc w ten sposób nową kolonię, co jest przecież niezwykle cenne przyrodniczo. Zagrożeniem dla kolonii jest bowiem wyłącznie teren przeznaczony pod pas startowy lotniska. Jednak dzięki powiększeniu części trawiateli lotniska o 44 ha na zachód od ul. Lotniczej, teren życia świdnickich susłów się zwiększy, o czym należy pamiętać

Nieprawdą jest, że nie można przemieścić części kolonii w sposób sztuczny, gdyż naukowcy znają takie metody, a sama kolonia w Świdniku powstała właśnie w sposób sztuczny jako eksperyment. I rozrosła się do niespotykanych w Polsce rozmiarów.

Nie jest to też jedyna kolonia susła, stąd byt populacji nie jest zagrożony w żaden sposób. Jest to kolonia największa i najbardziej wysunięta na zachód. Czemu nie spróbować stworzyć kolejnych?

A dlaczego świdnicka kolonia susła się tak rozrosła? Bo susły istnieją tylko dzięki funkcjonowaniu świdnickiego lotniska: regularnie koszona trawa i turkot śmigłowców, który

odstrasza naturalnych drapieżników pozwala im się rozwijać. Także pracownicy PZL - Świdnik S.A. troszczą się o zwierzątka: w sierpniu 2005, gdy norki zalała woda pracownicy lotniska zebrali je w kosze i wysuszyli, ratując w ten sposób część populacji. I jakoś wtedy nie było pomocy ekologów...

Artur Sobon

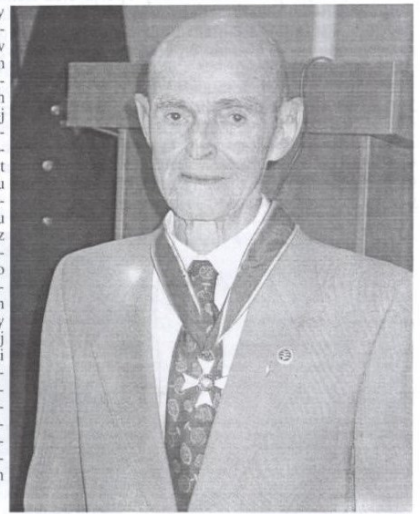
Tadeusz Góra

Powinni uczyć o nim w szkołach

Tadeusz Góra, jedna z najwybitniejszych postaci w historii polskiego lotnictwa mieszka w Świdniku. Jego zyciorys obfituje w niespodziewane zwroty oraz dramatyczne wydarzenia i z pewnością nadawałby się na scenariusz sensacyjnego filmu. Za to barwne, pełne miłości do latania i poświęcenia dla Ojczyzny życie, w 88 urodziny Tadeusz Góra odebrał z rąk gen. broni pil. Stanisława Targosza, dowódcy Sił Powietrznych Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski nadany przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Stało się to w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Świdnik, 19 stycznia 2006 roku.

Dla Tadeusza Góry przygoda z lotnictwem rozpoczęła się w 1932 roku w Nowym Targu, kiedy oglądając zlot sportowych awionetek odbył swój pierwszy lot jako pasażer jednego z samolotów. Już sześć lat później, w wieku dwudziestu lat wykonał na szybowcu PWS-101 lot życia z Bezmiechowej do Sołecznic Małych koło Wilna, pokonując odległość 577,8 km. Ten wyczyn nagrodzony został rok później pierwszym w historii światowego szybownictwa medalem Lienthala - do dziś najwyższym odznaczeniem Międzynarodowej Federacji Lotniczej przyznawanym szybownikom.

Dok. na str. 6



Jubileuszowy Bal Sportowca i Trenera

Dziesiąty pobije wszystkie!



Więksi stół jest obiektem szczególnej troski przewodniczącego Kapituły, Kazimierza Patrzala.

Wiadomo już, że X Bal Sportowca i Trenera Świdnika będzie towarzyskim wydarzeniem roku w naszym mieście. Kilkadziesiąt firm zaoferowało swoją pomoc w jego organizacji, bądź wykupiło karnety wejściowe. Zanosi się na to, że „Lachówka” z trudem pomieści wszystkich chętnych. Świdnicki bal, kończący doroczny plebiscyt na najlepszych i najpopularniejszych sportowców oraz trenerów, jest jedną z największych, jeśli nie największą tego typu imprez w województwie.

Od dziesięciu lat animatorem przygotowań do balu jest Kazimierz Patrzala - w latach 70. siatkarz FKS Avia. Były to czasy, kiedy klub przeżywał najlepsze lata - dwukrotnie zdobył brązowy medal mistrzostw Polski. Kazimierz Patrzala jest stworzony do odnoszenia sukcesów, bo Bal Sportowca i Trenera Roku gromadzi nieodmiennie setki miłośników sportu, i dobrej zabawy. Przewodniczącemu Kapituły Plebiscytu, Balu Sportowca i Trenera zapytaliśmy o najbliższą imprezę po spotkaniu kapituły, które odbyło się 19 stycznia:

- Większość spraw zapięliśmy już na ostatni guzik. Widzę, że ostrożnie powinniśmy gospodarować miejscami, bo chętnych do uczestniczenia w balu, jest w tym roku rekordowa ilość - powiedział Kazimierz Patrzala.

Dokończenie na str. 6

Ze strasznego dworu WENUS

Po 20 latach oczekiwania, najbardziej znana świdnicka ruina - straszny dwór, zwany do niedawna eufemistycznie domem kultury w budowie, zmieniła diametralnie swoje oblicze. W centrum miasta powstał nowoczesny budynek, w którym mieścić się będzie galeria handlowa Wenus. Jej otwarcie zaplanowano na sobotę, 18 marca.

Dokończenie na str. 4

Zapraszamy na

Wszystko jest trudne nim stanie się łatwe

intensywne kursy językowe

•angielski •francuski •hiszpański •niemiecki •włoski

Idealne dla wyjeżdżających do pracy

Szczegółowe informacje

dotyczące tematyki, terminu rozpoczęcia oraz kosztów

•Sekretariat: Szkoła Podstawowa nr 7, I piętro (obok) 114
w godz. 16.00 - 20.00
•Telefon: 0 509 679 676
(wyślij sms a my do Ciebie oddzwonimy!!!)

Victory

Szkoła Języków Obcych

R-16

Z okazji 60 urodzin
najserdeczniejsze życzenia
Grażynie Węgorzewskiej
zdrowia, szczęścia, pomyślności
w dalszym życiu
oraz sukcesów zawodowych
składają pracownicy Baru „Smakosz”
i córka Magdalena
z życiem Ireneuszem oraz wnuczka Ola

R-17



Wspominamy z „Głosem”

5 lutego 1979 roku w artykule „Silniejsi od mrozu”, Mieczysław Kruk pisał: Nowy Rok powitał Świdnik nie tylko wystrzałami szampana i blaskiem kolorowych świateł. Ponad 20 stopniowy mróz, zawieje i śnieżyce nawiedziły zakład i miasto. Nagły i ostry atak zimy spowodował awarię sieci elektrycznej, a ta z kolei awarię urządzeń grzewczych. W tym trudnym zimowym okresie sprawdziły się, zresztą nie po raz pierwszy, ludzkie postawy i charaktery. Główny energetyk informował, że w Sylwestra doszło do awarii sieci elektrycznej i kotłowni, a w kilka godzin później z wielu urządzeń w zakładzie na skutek pęknięć rur zaczęła wyciekać woda. Awarię sieci ciepłowniczej usuwano 7 godzin. Do pracy stawilo się 100 osób. Wiele pracy włożyli robotnicy przy wyładunku dwóch pierwszych transportów węgla.

Gminny program rozwoju sportu

Współpraca zamiast rywalizacji

Na wspólnym posiedzeniu Rady Sportu oraz Komisji Zdrowia Sportu i Turystyki Rady Miasta zdecydowano o powołaniu siedmioosobowego zespołu, którego zadaniem będzie opracowanie gminnego programu rozwoju sportu. - Powinien on obejmować lata 2007-2010, czyli czas trwania następnej kadencji RM - wyjaśnia Mirosław Tarkowski, przewodniczący komisji. - Oparcie się będzie o system szkolenia dzieci i młodzieży tak, by efektywnie wydawać pieniądze przeznaczane na sport. Ma to być wypadkowa między życzeniami sportowców i możliwościami gminnego budżetu. Punktem wyjścia stanie się analiza obecnego stanu bazy sportowej. Elementem programu może być system stypendialny dla młodych zawodników. Kładziemy nacisk na masowość sportu młodzieżowego. Może dzięki temu będzie mniej patologii.



Fot. Anna Konepka

Jak podkreślili uczestnicy spotkania, jedną z bolączek świdnickiego sportu młodzieżowego jest brak ciągłości szkolenia. Ma to swoje odbicie w uzyskiwanych efektach. W klasyfikacji wojewódzkiej szkolnych sportowców, nasz powiat zajęł dopiero 23 miejsce, na 27 sklasyfikowanych. Najlepsze okazały się - Szkoła Podstawowa nr 7, która zajęła III miejsce i II LO, które uplasowało się na VI miejscu.

Przedstawiciele klubów i stowarzyszeń sportowych narzekali też, że w

Urzędzie Miasta brakuje osoby, która zajmowałaby się tylko sportem, koordynowałaby ich działalność i pomogłaby w pisaniu projektów o dofinansowanie ze środków unijnych. Aby były wyniki na odpowiednim poziomie, muszą być pieniądze na szkolenie zawodników, tworzenie klas sportowych w szkołach. Podczas spotkania apelowano też o współpracę między poszczególnymi klubami i zaniechanie rywalizacji, która osłabia świdnicki sport.

d

Zmiany organizacyjne w Zakładzie Mechanicznym

CHCĄ BYĆ LEPSI

Zakład Mechaniczny PZL-Świdnik zatrudniający 800 pracowników jest największym zakładem fabryki. Produkuje części do śmigłowców budowanych w Świdniku i realizuje zamówienia kooperacyjne. W ZM wytwarzane są elementy wykorzystywane następnie w innych zakładach: lotniczym, wyrobów kompozytowych, remontów śmigłowców. Można powiedzieć, że jak radzi sobie Zakład Mechaniczny, tak funkcjonuje cała wytwórnia.

W 2005 roku produkcja Zakładu Mechanicznego była o 50 procent większa niż rok wcześniej. Na 2006 rok zapowiada się kolejny wzrost, tym razem o 26 procent. To dobra wiadomość, która jednak stawia przed zakładem trudne wyzwania.

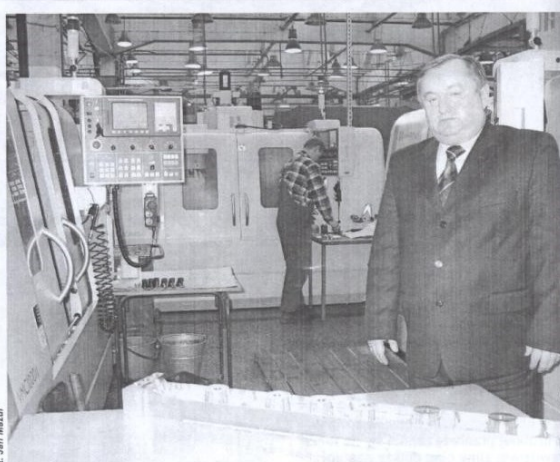
Zmiany organizacyjne wprowadzamy od 2005 roku - mówi Marian Jakubiak, kierownik Zakładu Mechanicznego. Jednak rozwój wydarzeń w ostatnich latach i perspektywy rozwoju sprawiły, że potrzebne są kolejne, radykalne posunięcia. Dlatego też postanowiliśmy zastosować filozofię lean manufacturing - „odchudzanie produkcji”. Do niedawna przyspieszenie procesów produkcyjnych uzyskiwaliśmy głównie poprzez skracanie czasu przeznaczonego na poszczególne operacje. Tym razem chcemy się zabrać za odchudzanie otoczenia, czyli eliminację, bądź maksymalne skrócenie czynności odbywających się wokół produkcji.

Zasadniczych zmian jest kilka. Pierwsza i - jak sądzę - najważniejsza, polega na zastąpieniu gniazd liniami produkcyjnymi. Aktualnie jest ich 68. Nie wdając się w szczegóły - linie budowane są wokół produktów lub technologii. Dla uporządkowania pracy dokonujemy oddzielenia wydziałów produkujących części i zespoły naszych śmigłowców od produktów kooperacyjnych. Wokół każdej linii tworzone są zespoły pracowników potrzebnych do przeprowadzenia kompletnego procesu produkcyjnego: technologów, planistów, mistrzów, operatorów maszyn, kontrolerów jakości.

Od Airbusa do Embraera

Zakład Mechaniczny produkuje części do 21 wyrobów lotniczych, począwszy od liniowych samolotów pasażerskich Airbusa, przez transportowce hiszpańskiej CASY, po Embraera Falcona i Cessnę. Ważnym partnerem jest włoski producent śmigłowców Augusta. Eurocopter Deutschland, Latecoere, Ratier Figeac, GKN, Bell, Fokker, EADS Warszawa stanowią o bogactwie i różnorodności produkcji, która to różnorodność była jednak czasem źródłem kłopotów.

Jednym z najważniejszych osiągnięć nowego systemu będzie zmniejszenie asortymentu wyrobów wytwa-



Fot. Jan Mazur

Marian Jakubiak, kierownik Zakładu Mechanicznego jest przekonany, że wprowadzenie lean manufacturing usprawni pracę jego zakładu.

rzanych przez poszczególne linie - twierdzi Marian Jakubiak. Pozytywnie wpłynie to na wydajność i jakość produkcji. Nie ukrywam, że niektórym pracownicy z rezerwą podchodzą czasem do projektowanych zmian. Jednak użycie w dyskusji argumentu zmniejszenia asortymentu, wykonywania podobnych czynności bądź produktów, odnosi bardzo dobry skutek.

Oryginalnym rozwiązaniem jest wprowadzenie do dokumentacji produkcyjnej kolorów świadczących o charakterze zadania. Koloriem białym oznaczona jest normalna produkcja seryjna. Kolor zielony przydzielony został częściom wykonywanym po raz pierwszy. Kolor pomarańczowy zarezerwowano dla części pilnych. Każdy z wydziałów otrzymuje miesięcznie „przydział” co najwyżej trzydziestu kart z kolorem pomarańczowym - tłumaczy M. Jakubiak. Chodzi o to, by kierowanie produkcją nie przypominało „zarządzania priorytetami”.

Dla niektórych symbolem rewolucji organizacyjnej w Zakładzie Mechanicznym są wózki transportowe. Na początek pojawi się ich w zakładzie sto, później kilka następnych sepek.

Wózki mają spełniać dość prozaiczną, choć istotną funkcję - wyjaśnia M. Jakubiak. Będą służyć do przemieszczania detali między stanowiskami linii. Na początku procesu na wózku znajdował się będzie materiał, na końcu - gotowy wyrób. Zmniejszenie liczby niepotrzebnych ruchów, począwszy od usprawnienia transportu detali, po ukrócenie niepotrzebnych wycieczek do wypożyczalni po najprostszymi narzędziami ma na celu spr-

wienie, by głównym zajęciem zatrudnionych w naszym zakładzie była praca.

Za jaką cenę?

W 2006 roku zmiany organizacyjne w Zakładzie Mechanicznym nie przyniosą ze sobą dużych kosztów: -Przedstawienia maszyn przeprowadzane są systemem gospodarczym. Dopiero za jakieś dwa lata, kiedy zaistnieje konieczność zakupu nowych maszyn, wydatki będą większe - mówi Marian Jakubiak. Jednak wprowadzanie nowych metod organizacji pracy, a taką jest lean manufacturing, traktowane jest w Unii Europejskiej jako działalność innowacyjna. Innowacyjność, zgodnie z zasadami strategii lizbońskiej, nakierowanej na odbudowę konkurencyjności gospodarki europejskiej w stosunku do amerykańskiej i dalekowschodniej, może liczyć na wsparcie finansowe z funduszy europejskich. Dlatego rozpoczynamy opracowywanie programu, który byłby podstawą do uzyskania finansowego wsparcia z europejskich funduszy strukturalnych.

Przykłady zastosowania lean manufacturing w produkcji lotniczej istnieją w Polsce już od kilku lat. Najważniejszym jest WSK Rzeszów. Oprócz podobieństw, obie fabryki różni jednak kilka istotnych rzeczy. Po pierwsze: Rzeszów jest bogaty doświadczeniem i kapitałem swoich amerykańskich właścicieli. Po drugie: charakter produkcji w PZL-Świdnik w porównaniu z Rzeszowem można by nazwać specjalizacją w dziedzinie prototypów, co znacznie utrudnia użycie narzędzi lean manufacturing. W końcu jednak to PZL-Świdnik, a nie WSK Rzeszów uzyskał miano najbardziej innowacyjnej firmy w Polsce.

Jan Mazur



Krzysztof Szczepaniak często zakłada łyżwy i sprawdza jakość lodowej powierzchni. Do jazdy na łyżwach zachęcił także swoje córki.

Ślizgamy się „Pod Jedyńką”

Lublin ma lodowisko „Pod baobabem”, a Świdnik „Pod Jedyńką”. Od 25 lat, jeżeli tylko pozwalają na to warunki pogodowe, na terenie Gimnazjum nr 1, a wcześniej Szkoły Podstawowej nr 1, powstaje lodowisko. Jego pomysłodawcą jest Krzysztof Szczepaniak, nauczyciel w tej szkole, a od pewnego czasu wspomaga go Wiesław Księżki, także uczący wychowania fizycznego.

W tym roku lodowisko jest już gotowe. Niestety, niezwykle mroźne ostatnie dni nie sprzyjały sportowemu zajęciu na świeżym powietrzu.

Pracę przy lodowisku rozpoczynamy, gdy tylko spadnie temperatura

- mówi Krzysztof Szczepaniak. - W tym roku już tydzień wylewamy wodę, kolejno warstwa po warstwie, po 3 godziny dziennie. W ten sposób powstaje gładka tafla lodu. W jej utrzymanie trzeba także włożyć dużo pracy, na przykład wczoraj odśnieżaliśmy lodowisko 4 godziny. Osobny problem to osoby spożywające wieczorami alkohol na terenie należącym do szkoły. Zdarza się, że musimy później zbierać butelki lub rozbite szkło.

Rodowici świdniczanie pamiętają lodowiska urządzane przez Ludwika Króla, legendarnego już nauczyciela w I LO. Jazda na łyżwach była wtedy modnym sportem.

W Świdniku rozgrywane były, ciesząc się dużą popularnością, zawody w łyżwiarstwie szybkim - wspomina Krzysztof Szczepaniak. - Niektórzy kontynuują zaszczepione w szkole zainteresowania. Kilka dni

temu spotkałem swoje dawne uczennice, które na nasze lodowisko przyprowadziły już własne dzieci. To duża satysfakcja dla nauczyciela.

Lodowisko to dobry pomysł na nadchodzące ferie. Korzystać z niego mogą wszyscy chętni, dzieci i dorośli. Ponieważ jest oświetlone, jeździć można nawet wieczorem. Mamy nadzieję, że pogoda dopisze i lodowisko będzie można użytkować dłużej niż w ubiegłym roku, kiedy to po 2 tygodniach ociepliło się i lód stopniał.



lodowisku Zimowy Turniej Sportowy dla dzieci z naszego miasta - zaprasza Krystyna Zarosińska, dyrektor G nr 1. - Patronat nad imprezą objął burmistrz Waldemar Jakson.

dan

„Głos Świdnika” - Tygodnik PZL-Świdnik S.A. i Burmistrza Miasta Świdnika.
Nakład: 2000 egz.
Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1.
Tel./fax 0 81 468-74-54.

Stres jest wszędzie

„Solidarność” musi przygotować się do wdrożenia w Polsce europejskiego porozumienia ramowego dotyczącego stresu w pracy.

Jest to zjawisko, które dotyka niemal każdego pracownika. Z danych Europejskiej Fundacji na Rzecz Poprawy Warunków Życia i Pracy wynika, że stres związany z pracą znalazł się na drugim miejscu - zaraz po bólach pleców - wśród problemów, na które skarżą się pracownicy. Odczuwa go około 28 procent pracowników obojga płci we wszystkich sektorach i na różnych szczeblach zarządzania. Na stres podatne są bardziej kobiety. Skutki stresu mogą być różnorodne. Polegają one na zmianach nastroju i zachowania, pogorszeniu kontaktów z innymi osobami, nie wywiązywaniu się z obowiązków oraz wieloletnich reakcjach fizjologicznych organizmu takich jak: wzrost ciśnienia krwi, przyspieszone lub nieregularne bicie serca, napięcie mięśni, ból głowy, karku, ramion.

Od dłuższego czasu problematyka stresu w pracy stała się przedmiotem zainteresowania Komisji

Europejskiej i europejskich partnerów społecznych.

Zgodnie z art. 139 Traktatu Ustanawiającego Wspólnotę Europejską dialog między partnerami społecznymi na poziomie wspólnotowym może prowadzić, jeśli sobie tego życzą, do nawiązania stosunków umownych, w tym układów zbiorowych. Wykonanie tych dobrowolnych układów zbiorowych zawartych na poziomie wspólnotowym odbywa się według procedur i praktyk właściwych dla partnerów społecznych w poszczególnych państwach członkowskich. Pierwszą taką dobrowolną umową było zawarte w lipcu 2002 Porozumienie Ramowe ws. Telepracy.

Przedmiotem kolejnego porozumienia jest stres w pracy. W październiku 2004r. europejskie organizacje pracodawców i związków zawodowych podpisały Porozumienie Ramowe Dotyczące Stresu Związanego z Pracą.

Przewiduje się, że kolejne porozumienia ramowe będą dotyczyły takiej problematyki jak molestowanie seksualne w miejscu pra-

cy, mobbing oraz przemoc w miejscu pracy.

Porozumienie Ramowe Dotyczące Stresu związanego z pracą stwarza płaszczyznę dla działania partnerów społecznych w celu identyfikacji, zapobiegania i zwalczania tego zjawiska.

W porozumieniu wskazuje się, że stres może potencjalnie występować w każdym miejscu pracy i u dowolnego pracownika, niezależnie od rozmiarów firmy, zakresu działalności, formy umowy o zatrudnienie czy stosunku pracy. Radzenie sobie ze stresem w pracy może prowadzić do większej wydajności oraz poprawy zdrowia i bezpieczeństwa pracy, co skutkuje korzyściami gospodarczymi i socjalnymi dla firm, pracowników i całego społeczeństwa.

Celem porozumienia jest zwiększenie świadomości i zrozumienia zjawiska stresu związanego z pracą przez pracodawców, pracowników i ich przedstawicieli oraz zwiększenie ich uwagi na oznaki mogące wskazywać na występowanie takiego problemu.

Spotkanie branżowców „S”

W Gdańsku 9 stycznia 2006 r. odbyło się spotkanie przedstawicieli branż zrzeszonych w NSZZ „Solidarność”. Przewodniczący KK NSZZ „S” Janusz Śniadek przypomniał, że najważniejszym zadaniem Związku jest organizowanie pracowników. Przypomniał również, że przesłaniem NSZZ „S” powinny być słowa Ojca Świętego, że wszędzie tam, gdzie są pracownicy nie może zabraknąć „Solidarności”.

Przewodniczący „S” wyraził również nadzieję, że już od nowego roku normalnym trybem zacznie pracować Komisja Trójstronna ds. Dialogu Społecznego. Zachęcał również do rozwiązywania problemów branżowych poprzez instytucje dialogu społecznego, a nie jedynie w ramach spotkań z przedstawicielami rządu. - Każde osłabianie dialogu społecznego jest dla nas niekorzystne. Rządy się zmieniają a my musimy mieć instrumenty współpracy z nimi - powiedział Janusz Śniadek.

Przedstawiciele branż mówili, m.in. o emeryturach pomostowych oraz o łączeniu się sekretariatów.
Dział Informacji KK

Porady prawne

Chorobowe po ustaniu zatrudnienia

Zdarza się często, że pracownik, po doręczeniu mu wypowiedzenia, choruje.

Jeśli wypowiedzenie zostało pracownikowi skutecznie doręczone przed chorobowym, biegnie ono pomimo choroby i po upływie okresu wypowiedzenia umowa o pracę ulega rozwiązaniu. Jednak, po ustaniu stosunku pracy, może on nadal przebywać na zwolnieniu lekarskim.

Zasiłek chorobowy będzie przysługiwał przez czas niezdolności do pracy, nie dłużej jednak niż 182, a w przypadku gruźlicy 270 dni. Jeśli przerwa między zwolnieniami chorobowymi nie przekraczała 60 dni, uwzględnia się okres poprzedniej niezdolności do pracy, spowodowanej tą samą chorobą.

Gdy pracownik zachoruje już po ustaniu stosunku pracy, będzie mu przysługiwał zasiłek chorobowy, jeśli zwolnienie lekarskie otrzyma na co najmniej 30 dni, a chorować zacznie nie później niż 14 dni, od rozwiązania umowy o pracę lub 3 miesiące w przypadku choroby zakaźnej (o okresie wylegania dłuższym niż 14 dni) lub innej, której objawy ujawniają się w okresie dłuższym niż 14 dni. Po ustaniu zatrudnienia zasiłek chorobowy nie przysługuje osobom, które:

- mają ustalone prawo do emerytury lub renty;
- podjęły lub kontynuują działalność zarobkową;
- nie nabyły prawa do zasiłku w czasie zatrudnienia, ponieważ miały zbyt krótki okres wyczekiwania (czyli zbyt krótko pracowały, by nabyć prawo do chorobowego);

- uprawnione są do zasiłku dla bezrobotnych, zasiłku przedemerytalnego, świadczenia przedemerytalnego;
- podlegają obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu rolników.

Zgodnie z ustawą z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, obowiązkowym ubezpieczeniem objęci są rolnicy posiadający gospodarstwo rolne przekraczające 1 ha przeliczeniowy (jeśli nie podlegają innym ubezpieczeniom społecznym, albo nie mają ustalonego prawa do emerytury lub renty lub do świadczeń z systemu ubezpieczeń społecznych).

Abi osoba posiadająca gospodarstwo rolne powyżej 1 ha otrzymała zasiłek chorobowy z ZUS musi ona zachorować w czasie trwania stosunku pracy, ewentualnie najpóźniej następnego dnia po rozwiązaniu umowy oraz oświadczyć, że posiada gospodarstwo rolne (w tym celu należy wypełnić druk otrzymany z ZUS).

Jeśli rolnik korzysta ze zwolnienia lekarskiego jako pracownik, po jakiegokolwiek przerwie w ubezpieczeniu chorobowym nie dostanie on zasiłku chorobowego z ZUS. Będzie natomiast podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników.

Po ustaniu zatrudnienia można chorować, jednak należy się w tym czasie liczyć z możliwością dokonania kontroli przez ZUS. Należy się również liczyć z możliwością wezwania na badania przez lekarza orzecznika (na badanie to należy zabrać posiadaną dokumentację, w szczególności wyniki badań pomocniczych). Lekarz orzecznik może określić wcześniejszą datę ustania niezdolności do pracy, niż orzeczoną w zaświadczeniu lekarskim. Od określonej nowej daty zaświadczenie traci ważność.

Po odzyskaniu zdolności do pracy osoby bezrobotne mogą się zarejestrować w Powiatowym Urzędzie Pracy. Będzie im przysługiwało prawo do zasiłku dla bezrobotnych, jeżeli przez okres 18 miesięcy poprzedzających zarejestrowanie, a łącznie przez okres co najmniej 360 dni, były one zatrudnione i pobierały co najmniej minimalne wynagrodzenie za pracę. Do okresu tego zalicza się okresy pobierania zasiłku chorobowego, po ustaniu zatrudnienia.

Monika Wojak
prawnik ZR

Zwrot prawa do zasiłku przedemerytalnego

Do końca lutego 2006 roku osoby, które w wyniku błyskawicznej zmiany przepisów w końcu 2001 roku utraciły prawo do zasiłków przedemerytalnych, mogą odzyskać je z powrotem.

Pod warunkiem że:

na dzień 12 stycznia 2002 roku posiadały status bezrobotnego z prawem do zasiłku oraz osiągały odpowiedni staż emerytalny (20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn)

a ponadto:

wykazują się okresem pracy uprawniającym do zasiłku dla bezrobotnych (długości co najmniej 30 lat dla kobiet i 35 lat dla mężczyzn), bądź okresem pracy uprawniającym do zasiłku dla bezrobotnych, długości co najmniej 25 lat dla kobiet i 30 lat dla mężczyzn, z czego 15 lat przypada na prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze.

Wnioski o przyznanie zasiłku przedemerytalnego można składać od momentu wejścia nowych przepisów w życie (tj. od listopada 2005 r.) do końca lutego 2006 roku. Wnioski należy kierować do Powiatowego Urzędu Pracy właściwego pod względem miejsca zamieszkania.

Możliwe jest też uzyskanie wyrównania za okres maksymalnie od 1 stycznia 2002 roku, ale bez odsetek. Zasiłek, bądź świadczenie przedemerytalne za czas do 31 lipca 2004 roku będą wypłacane przez Urząd Pracy, a za czas późniejszy - przez ZUS, któremu Urząd Pracy przekazuje dokumentację.

Dz. Ustaw nr 99/2004.poz.1001.
2005r. nr 64.poz.565, nr 94.poz.788,
nr 164.poz.1366

Świdnik ośrodkiem szkolenia młodzieży?

O przyszłości sportu

Jak już informowaliśmy, kilka tygodni temu na wniosek Urzędu Miasta powstała Rada Sportu. Na czele 23-osobowego gremium stał Zdzisław Stypiński, nauczyciel wf w Szkole Podstawowej nr 5, prezes Uczniowskiego Klubu Sportowego „Brzeziny”. Jego zastępcą został Robert Syryjczyk, prezes zarządu Gminno-Powiatowego Towarzystwa Sportowego AVIA Świdnik, sekretarzem Edward Wiśniewski, prezes Międzyszkolnego Klubu Sportowego.

• Jakie zadania stawia przed sobą Rada Sportu?

- Zdzisław Stypiński, prezes Rady Sportu: Zgodnie z regulaminem jesteśmy ciałem doradczym burmistrza. W skład Rady weszli przedstawiciele świdnickich klubów i stowarzyszeń sportowych. Na pierwszych spotkaniach analizujemy nasze potrzeby, omawiamy problemy sportu młodzieżowego. Są nimi, między

innymi, zbyt późne podpisywanie z nami umów przez UM i tym samym spóźnione przelewy dotacji na nasze konta. Utrudnia to znacznie działania klubów, bo rozliczane są tylko rachunki realizowane po podpisaniu umów. W mieście brakuje infrastruktury sportowej. A ta, która jest wymaga gruntownej modernizacji.

Jesteśmy za stworzeniem wieloletniego programu rozwoju sportu. Bę-

dzie to baza dla świdnickiego sportu, ułatwi też starania o dodatkowe fundusze. Zdaje sobie jednak sprawę, że opracowanie programu będzie niezwykle trudne, ze względu na dużą różnorodność dyscyplin i ich odmienność specyfikę. Moim zdaniem powinien to być ogólny, ramowy program, w który wpiszą się poszczególne dyscypliny.

- Podczas spotkania radnych z członkami Rady Sportu duży nacisk kładziono na rozwój sportu młodzieżowego.

- Sport zawodowy jest bardzo kosztowny i nasze miasto, przynajmniej na razie, na to nie stać. Wolałoby, aby kluby postawiły na sport młodzieżowy. Młodzi zawodnicy uprawiający pływania, boks, sporty walki przyczyną medale z mistrzostw Polski. Nato-

miał ani siatkówka, ani piłka nożna nie ma takich osiągnięć. Być może spowodowane to jest pewnymi niedociągnięciami organizacyjnymi w szkoleniu młodzieży. Kluby powinny postawić sobie za cel dotarcie grup młodzieżowych przynajmniej do ćwierćfinałów mistrzostw Polski. Jeżeli dobrze wyszkolą młodzież to będą zawodnicy dla sportu zawodowego, bez konieczności dokonywania drogich zakupów. Pojawiają się wątpliwości zarządy, że po wycho- wywać zawodników, skoro nie mamy II ligi. Przecież zaraz go ktoś kupi. Trudno jednak zamykać drzwi do kariery uzdolnionym ludziom, którzy nadal promować będą swój klub i swoje miasto. Poza tym pieniądze zostaną w macierzystym klubie. W ten sposób mamy szansę stać się silnym ośrodkiem szkolącym młodzież. Jeżeli klub chce mieć zawodników młodzieżowych na dobrym poziomie musi współpracować z klubami uczniowskimi i szkołami, bo one dysponują bazą.

dan



foto: Anna Knapka

Zdzisław Stypiński jest nauczycielem wf od 1980 roku. Jego ulubioną dyscypliną sportu jest koszykówka, choć sam wiele lat pływał w barwach AVII. Prowadzi zajęcia na pływaniu. Wśród rodziców słynie jako nauczyciel, który najbardziej odporne i bojące się wody dziecięce potrafi zachęcić do pływania.

REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

SZYBKI SERWIS KREDYTOWY

Kredyt oferowany przez PKO Bank Polski



Mówisz ile i już masz! PKO Bank Polski oferuje na miarę Twoich potrzeb - SZYBKI SERWIS KREDYTOWY. Nie pytamy, na co przeznaczysz środki. Interesuje nas tylko, jaką kwotę chcesz otrzymać. Z PKO Bankiem Polskim natychmiast zrealizujesz swoje plany, potrzeby, marzenia.

Zalety:

- Szybka decyzja kredytowa,
- Jeden kredyt na każdy cel,
- Atrakcyjna cena,
- Możliwość wyboru waluty - PLN, CHF, EURO, USD,
- Długi okres kredytowania - aż do 8 lat!
- Minimalna kwota kredytu - 800 PLN, CHF, EURO, USD,
- Maksymalna kwota kredytu ustalana indywidualnie dla każdego kredytobiorcy.

Zabezpieczenia:

- Do 35 000 zł wystarczy wesół in blanco,
- Powyżej 35 000 zł sam wybierasz dogodną formę zabezpieczenia.

Szczegółowe informacje dostępne są w placówkach Banku:

- Oddział 1 przy ul. Raclawickiej 9 w Świdniku (tel. 0 81 - 748-01-13); lub
- Oddział 2 przy ul. Niepodległości 14 (tel. 0 81 - 751-43-74).

ZAPRASZAMY

Zarząd Stowarzyszenia Klubu Abstynenta Wzajemnej Pomocy „Oaza” w Świdniku

informuje o Walnym Zebraniu Sprawozdawczym - Wyborczym, które odbędzie się 2 lutego 2006 r. o godz. 17.30 w świetlicy Miejskiego Centrum Profilaktyki ul. Norwida 2. Obecność członków Stowarzyszenia obowiązkowa.

Serdecznie zapraszamy osoby zainteresowane działalnością Stowarzyszenia.

Zarząd Stowarzyszenia Klubu „Oaza”

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Świdniku

informuje, że ustawa z dnia 29 grudnia 2005 r. o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych wprowadziła istotne zmiany, mające wpływ na prawo do świadczeń rodzinnych, a mianowicie:

- wysokość z 1 ha przeliczonego zmniejszono do kwoty 135,50 zł (dotychczas 194 zł)
- zniesiony został obowiązek weryfikacji prawa do świadczeń rodzinnych w połowie okresu zasiłkowego, tj. do 15 marca 2006 r.

Informujemy również, że wyrokem Trybunału Konstytucyjnego z 15 listopada 2005 r. zmieniony został sposób naliczania dochodu z działalności gospodarczej.

Osoby zainteresowane w/w zmianami proszone są o zgłaszanie się do MOPS w Świdniku ul. Wyszyńskiego 12, tel. 0 81-468-77-15, wew. 34.

Sklep komputerowy „ENTER” ZAPRASZA !!!



Oferujemy:

- NAJTAŃSZY W MIEŚCIE PAPIER DO DRUKAREK
- GRY KOMPUTEROWE
- TANIE AKCESORIA DO KOMPUTERÓW
- MARKOWE MONITORY I KOMPUTERY PO NISKICH CENACH
- PRZY ZAKUPIE NA KREDYT DAJEMY CI PREZENT - 100 ZŁ (W GOTÓWCE LUB TOWARZE)

JEŚLI MASZ KŁOPOTY Z KOMPUTEREM - PRZYJDŹ

PROFESJONALNY SERWIS POMOŻE CI ROZWIĄZAĆ TWOJE PROBLEMY

ŚWIADCZYMY TAKŻE USŁUGI SKANOWANIA I DRUKOWANIA

Adres sklepu: ul. Niepodległości 24 Tel. 0 81 751 60 70
e-mail enterlb@lu.onet.pl www.enter.swidnik.pl

R-14

REPERTUAR kina „LOT”

27 - 28 stycznia 2006 r. - Dziadek do orzechów (film w polskiej wersji językowej), prod. USA, b/o, godz. 17.00; INFERNAL AFFAIRS - Piekielna gra, prod. Hongkong, od lat 15, godz. 19.15

29 stycznia 2006 r. - Dziadek do orzechów (film w polskiej wersji językowej), prod. USA, b/o, godz. 15.00, 17.00; INFERNAL AFFAIRS - Piekielna gra, prod. Hongkong, od lat 15, godz. 19.15

30 - 31 stycznia 2006 r. - kino nieczynne

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)

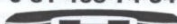
tel. 0 81 751-54-54

Możliwość rezerwacji
godziny przyjęcia

R-5

Telefon redakcji

0 81 468-74-54



Czekamy na sygnały

Zakład Pogrzebowy KAIS

Profesjonalna informacja pogrzebowa
Załatwienie wszelkich formalności

Świdnik ul. Okulickiego 2 c
tel. całodobowe 0 81 723-63-46
0 604-492-356

R-1

Ze strasznego dworu Wenus

Dokończenie ze str. 1
- Dlaczego Wenus stała się patronką galerii?

- Roman Joć, prezes spółki Konsorcjum: - Nazwę zaproponowali architekci, a my zgodziliśmy się, bo przecież Wenus jest symbolem kobiecego piękna. Myślę, że architektura Galerii nawiązuje do tego. Budynek jest ładny, robi wrażenie na przechodniach. Naturalnej wielkości posąg Wenus stanie na parterze, w patio Galerii. Wykonają go autorzy ołtarza w kościele NMP Matki Kościola. Dookoła będą miejsca do odpoczynku po zakupach, trochę zieleni i kwiatami.

- Co jeszcze znajdować się będzie w Galerii?

- Najmiejz będzie sklep EURO AGD, gdyż nie znaleźliśmy firmy chętnej do poprowadzenia planowanej wcześniej kregielni. Na parterze ulokował się duży sklep sieci Stokrotka, Rossmann, apteka, bank oraz salony telefonii komórkowych. Pierwsze piętro pomieszczy szereg butików znanych firm, między innymi, Diverse, Adidas, Puma, Triumph, Lara Fabio. Tutaj też będzie można odpocząć i coś zjeść w ładnie usytuowanej, z widokiem na rondo, mocno przeszklonej kawiarni. Na drugim piętrze znajdują się pomieszczenia przeznaczone na kulturalne potrzeby gminy. Około 500 mkw. gmina użytkować będzie przez 20 lat. Przekażemy je nieodpłatnie nowemu właścicielowi pod koniec stycznia.

- Dodajmy jeszcze, że Galeria wyposażona jest w urządzenia ułatwiające poruszanie się i zakup.

- Zainstalowaliśmy dwie windy. Jedna z nich stanowi nowość w Świdniku. Jest przeszklona i jeździć będzie na zewnątrz budynku. Już ją wypróbowaliśmy. Rozpościera się z niej ładny widok na miasto. W Galerii są ruchome schody. Z pewnością się przydadzą, bo budynek liczy około 5,5 tys. mkw. powierzchni



Fot. Anna Kozłowska

ni użytkowej. Chcieliśmy, aby klienci mogli u nas kupić niemal wszystko, od artykułów dziecięcych, lekarstw, kwiatów, artykułów spożywczych po ubrania młodzieżowe i odzież dla dorosłych, dojrzałych ludzi. Dla wygody kupujących powstał parking na 170 samochodów.

- Wszystko to powstało w ciągu 12 miesięcy.

- Na plac budowy weszliśmy w lutym ubiegłego roku. Mieliśmy trochę opóźnienia związane z zmia-

nami planu zagospodarowania przestrzennego. Natomiast budowa przebiegała zgodnie z planem, choć były problemy z wyburzeniami i wyrównaniem ścian. Cieszę się, że powstała Galeria. Udowodniliśmy, bo Konsorcjum liczy czterech wspólników, że świdniczanie i polski kapitał potrafią coś zrobić. Powstał duży obiekt handlowy, w którym znajdzie pracę około 200 osób.

- Przebudowa strasznego dworu to było wielkie wyzwanie i udało się je zrealizować. Jakże ma Pan plany na przyszłość, odpoczynek czy jednak następna inwestycja?

- Lubię trudne zadania. Przed budową Galerii udało mi się wyprowadzić z długów hale targową. Teraz myślę o modernizacji swojej firmy piekarniczej Adampol. Nad technologią produkcji ciągle pracujemy, ale po 15 latach działania przyszedł czas na zmiany i dostosowanie do unijnych wymagań.

W tak intensywnej pracy najważniejsza jest dobra organizacja, a wtedy jest czas na wszystko. Na wypoczynek i urlop z rodziną oraz jazdy na zawody z uprawianym sport motorowy symem.

dan



Fot. Jan Mazur

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

.....

.....

.....

.....

Imię i nazwisko

Adres (do wiadomości redakcji)

.....

Chcesz coś kupić, sprzedać, zamienić? Wystarczy wyciąć kupon z „Głosu Świdnika” (zamieszczamy go obok) i dostarczyć do redakcji. Ogłoszenie do objętości 10 słów zostanie opublikowane bezpłatnie. Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych.

Mieszkanie własnościowe 45,32 mkw, p. 4/4 zamienię na mniejsze jedno lub dwupokojowe do 36 mkw, parter do II p. Tel. 0 81-468-20-06. B-83

Sprzedam parnik do parowania ziemniaków węglowo - drzewny. Tel. 0 81-468-42-43. B-84

Kupię wagę sklepową stojącą z dwu stron, wskazówkową. Tel. 0 81 468-42-43. B-85

Sprzedam Seatę Ibiza, 2002 serwisowany, pierwszy właściciel, 24 tys. zł. Tel. 0 502-645-551. B-86

Sprzedam mieszkanie 65 mkw, 3 pokoje, 125 tys. zł do negocjacji. Tel. 0 501-674-085. B-87

Dyplomowana opiekunka dziecięca, z doświadczeniem zaopiekuję się dzieckiem. Tel. 0 81-468-92-72 wieczorem lub 0 885-139-522. B-88

Do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią za „starą apteką”, wszędzie blisko, ul. Śródkowa. Tel. 0 81-751-25-35. B-89

Toyota Corolla 1986, 1.6, 16 V, czarna, dwudrzwiowa, 115 tys. km, ABS. Tel. 0 692-477-554. B-90

Kupię parnik do parowania ziemniaków - opalany na węgiel. Tel. 0 81-468-84-29. B-76

Sprzedam dom w centrum miasta Świdnika pod działalność gospodarczą, ul. Wiejska 23. B-77

Wynajmę mieszkanie 50 mkw, 2 pokoje (częściowo umeblowane), Świdnik. Tel. 0 81-468-56-99. B-78

Sprzedam piec gazowy do centralnego ogrzewania. Tel. 0 507-823-498. B-79

Sprzedam działki budowlane w Krępcu k/Świdnika. Tel. 0 507-823-498. B-80

Przyjmę na stancję 4 mężczyzn pracujących lub małżeństwo. Tel. 0 507-823-498. B-81

Mieszkanie do wynajęcia 55 mkw, częściowo umeblowane w Świdniku. Tel. 0 81-442-84-64. B-82

Matematyka. Tel. 0 81-468-61-84, 0 501-233-216 D-2

Niemiecki. Tel. 0 81-468-30-08, 0 504-073-765 D-3

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Srebro Dawida

Dawid Białowas odniósł kolejny sukces. Zdobył srebrny medal w Akademickich Międzynarodowych Mistrzostwach Wyrzeża w Judo, w Gdańsku w kategorii 66 kg.



W minionym tygodniu w Gdańsku odbyły się Akademickie Międzynarodowe Mistrzostwa Wyrzeża, które zgromadziły ponad 100 zawodniczek i zawodników, reprezentantów gdańskich uczelni i klubów, uniwersytetu Fukuoka z Japonii (jeden z czołowych klubów judo w Japonii), Kaliningradu z Rosji oraz innych klubów z kraju. Był to pierwszy tegoroczny turniej sprawdzający przygotowania judoków do sezonu.

Dawid Białowas w pierwszym pojedynku pokonał przed czasem, w pierwszej minucie techniką seoi-nage Sylwestra Suwińskiego (AZS Politechnika

Gdańsk). Następnie stoczył walkę w pełnym wymiarze czasu z Japończykiem Teruma Hirose (Uniwersytet Fukuoka), którą również wygrał, wykonując technikę Tai-otoshi, ocenioną na wazari. Pojedynek był bardzo wyrównany, ale początkowo Dawid narzucił duże tempo. Nie dał przeciwnikowi złapać uchwyty i w drugiej minucie uzyskał przewagę, utrzymując ją do końca pojedynku.

Kolejny pojedynek z Janem Kowalikiem (AZS AWF Gdańsk), prowadzony również w dynamicznym tempie Białowas rozstrzygnął na swoją korzyść. W finale stoczył bardzo zaciętą walkę z drugim Japończykiem Yoshio Shimauchi (Uniwersytet Fukuoka), który przegrał skontrowany na wazari. Zdobywając ostatecznie srebrny medal.

Turniej i walki Dawida uważnie obserwował mistrz Ryszard Zieliński, legenda polskiego Judo, trener wielu medalistów olimpijskich, aktualnie pełniący funkcję kierownika wyszkolenia Polskiego Związku Judo.

Siatkarze Avii przed meczem z Olimpią Sulęcín

Potrzebowaliśmy wygranej

Ostatnią wygraną siatkarzy Avii w zaległym spotkaniu ze Skrą II Belchatów sprawiła, że nastroje w zespole zdecydowanie się poprawiły. „Złoto-niebiescy” przelamali przesłonę trzech kolejnych spotkań bez zwycięstwa. W najbliższy weekend staną przed kolejną szansą wzbogacenia dorobku punktowego. Rywalem świdniczan w ich własnej hali będzie Olimpia Sulęcín.

Mecz ze Skrą miał bardzo duże znaczenie dla naszego zespołu. Forma drużyny w ostatnich spotkaniach nie napawała optymizmem. Kolejne porażki były przyczyną niespodziewanej decyzji trenera Krzysztofa Lemieszka, który zapowiedział, że w przypadku braku zwycięstwa w tym spotkaniu poda się do dyspozycji zarządu klubu.

Ostatecznie do tego nie doszło. Zespół rozegrał dobre zawody i wygrał pewnie 3:0. - Moja zapowiedź być może pozytywnie wstrząsnęła zespołem, ale mam nadzieję, że zawodnicy nie zagrali tylko dla mnie, ale przede wszystkim dla siebie i kibiców - komentuje świdnickie szkoleniowiec. - Bardzo potrzebowaliśmy tej wygranej. Mam nadzieję, że nie będzie to pojedyncze zwycięstwo, tylko zespół na



nowo się „odbuduje” i potwierdzi to w kolejnych meczach o ligowe punkty. W meczu ze Skrą drużyna bardzo dobrze zrealizowała założenia taktyczne. Jeśli tak będzie w kolejnych spotkaniach, to wyniki naprawdę powinny być dobre.

Najbliższym rywalem naszego zespołu będzie tegoroczny beniaminek Olimpia Sulęcín, która zajmuje aktualnie 11 miejsce w tabeli i walczy o utrzymanie się w I lidze. W pierwszej rundzie Avia wygrała na parkiecie rywała 3:1. - Przed nami cztery bardzo ważne dla układu w tabeli spotkania - mówi trener Lemieszek. - Gramy w nich kolejno z Olimpią, Ozorkowem, UWM z Mławy oraz Górnikami Jaworzno. Uważam, że wszystkie te spotkania możemy rozstrzygnąć na swoją korzyść. Pod względem sportowym nasz zespół na pewno stać na osiągnięcie tego celu. Co ciekawe z każdym z wymienionych rywali gra kolejkę wcześniej nasz główny rywal w walce o pierwszą „czwórkę”, czyli zespół z Hajnówki. Jeśli nadal marzymy więc o zajęciu wysokiej lokaty nie możemy pozwolić sobie na potknięcia.

PAW

fot. Lukasz Pikula

Powiatowa Zawodowa Liga w halowej piłce nożnej

Obronili tytuł !!!

Zakończyła się trzecia edycja rozgrywek Powiatowej Zawodowej Ligi w halowej piłce nożnej pięciosobowej. Po raz kolejny najlepszym okazał się piłkarz Car Lux/Speed Car. Oprócz tytułu drużynowego zdobyli także wyróżnienia indywidualne.

Królem strzelców został Paweł Pranagal (7 bramek), a najlepszym bramkarzem uznano Lukasa Gieresa. Natomiast najlepszym piłkarzem zawodów został Sebastian Gołąb z Eko-Torfu Trzeszkowice.

Zawodnicy Car Lux/Speed Car wygrali wszystkie mecze. W ostatnim decydującym o pierwszym miejscu okazał się minimalnie lepsi od Eko-Torfu Trzeszkowice. Było to szczególnie zacięte i emocjonujące spotkanie, w którym bardzo długo utrzymywał się rezultat bezbramkowy. Zwycięską bramkę dopiero w drugiej połowie zdobył Michał Wieleba. Jeszcze na kilka sekund przed końcową syreną za faul Pawła Pranagala na Lukasz Golebiu sędzia podyktował rzut karny. Jego niefortunnym wykonawcą był Michał Janeczko. Futbolówka po jego uderzeniu przeszła wysoko nad bramką. Wcześniej zwycięzcy ligi zanotowali kolejno zwycięstwa: 3:1 z Poppers Team (bramki: Sawa, Pędzisz, Król), 3:1 z Junior Avia (Wieleba, Sawa, Pranagal), 4:2 z Perłą Melgiew (Sawa 2, Zakrzewski, Pranagal), 2:0 ze Świdniczką (Pranagal 2), 4:1 z Selekt (Pranagal 3, Wojciechowski). Klasyfikacja drużynowa ligi w sezonie 2005/2006: 1. Car Lux/Speed Car, 2. Eko-Torf Trzeszkowice, 3. Świd-

niczanka, 4. Junior Avia, 5. Perla Melgiew, 6. Poppers Team, 7. Selekt. Trofea sportowe uczestnikom zawodów wręczali: Mirosław Król - starosta świdnic-

ki, Mirosław Kwiatosz - wicestarosta oraz Wiesław Szukniet z lubelskiej hurtowni „Sportico”, fundatora pucharu „Fair Play” zdobytego przez zespół Junior Avia. JaKo



Car Lux/Speed Car w sezonie 2005/2006. Górny rząd od lewej: Tomasz Wojciechowski (kapitan), Michał Wieleba, Łukasz Rowiński (sponsor), Łukasz Gieresz, Marcin Zakrzewski. Dolny rząd od lewej: Tomasz Pędzisz, Paweł Pranagal i Tomasz Król. Na zdjęciu brak: Mariusza Sawy, Rafała Komnacnego i Piotra Karpacza.

Tydzień w sporcie

Dobry występ strzelców Świtu

Udany start zanotowali reprezentanci Ogniska TKKF Świt. Marek Suchoń i Marek Sowa wzięli udział w zawodach strzeleckich o Puchar Prezesa Policynego Towarzystwa Sportowego Spartakus. Świdniczanie podczas zawodów na strzelniczy Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie rywalizowali w konkurencji pistoletu sportowego i uplasowali się w ścisłej czółwie. Bezkonkurencyjny był Suchoń, który w poszczególnych seriach uzyskał: 93, 96 i 94 punkty co łącznie dało mu 283 na 300 możliwych do zdobycia. Natomiast Sowa został sklasyfikowany na piątą pozycję notując zdobywcę: 90, 89 i 95 czyli razem 274 punktów.

Przy tenisowych stołach

W Bystrzejowicach rozegrano drużynowe mistrzostwa powiatu w tenisie stołowym dziewcząt i chłopców ze szkół podstawowych. Organizatorem zawodów był Miejsko-Powiatowy Szkolny Związek Sportowy w Świdniku. W gronie chłopców z klas IV na najwyższym stopniu podium stanęła para z SP nr 7 Świdnik: Bartłomiej Wójcik i Robert Marzewski - opiekun Ireneusz Keller.

Juniorzy Avii grają dalej

Drużyna juniorów ASPS Avia zwyciężyła w Kocku podczas turnieju wojewódzkiego stanowiącego eliminację do ćwierćfinalu mistrzostw Polski w siatkówce. Zawodnicy trenera Norberta Kołodziejczyka pokonali kolejno: Cukrownika Lublin 3:0, Tempo Chelm 3:2 oraz w spotkaniu, które decydowało o pierwszym miejscu w turnieju 3:2 swoich rówieśników z Serbinowa Biała Podlaska. Skład Avii: Tomasz Bogusz, Łukasz Bogusz, Jarosław Rarak, Radosław Luszawski, Paweł Dobrowolski, Kacper Strzałkowski, Paweł Rejowski, Rafał Szukniet, Radosław Sosnowski, Marcin Kurek. Organizatorzy przyznali wyróżnienia indywidualne dla najlepszych zawodników. Jednym z nagrodzonych został Tomasz Bogusz. O półfinal mistrzostw Polski młodzi siatkarze Avii zagrają w dniach 3-5 lutego w Warszawie. Zmierzą się tam kolejno z Pietnastką Białostok, AZS II Olsztyn i Metro Warszawa. Do dalszych gier awansują dwa najlepsze zespoły.

Ruch na szachownicach

Tradycyjnie, comiesięczny turniej odbył się dla mieszkańców powiatu odczuwając w minioną niedzielę w świetlicy Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku. W kategorii seniorów rywalizowało dwunastu zawodników. Zwyciężył z dorobkiem 10,5 pkt. Tadeusz Lipski. Drugie miejsce zajął Jerzy Sadowski (8,5 pkt.), a trzecie Krzysztof Furmaniuk (7,5 pkt.). Natomiast wśród siedmiu juniorów pierwsze miejsce zajął Maciej Szabała, który zgromadził 5,5 pkt. Drugi był Grzegorz Mazur, a trzeci jego brat Andrzej. Obaj zgromadzili po 4 pkt. Kolejny turniej zostanie zorganizowany przez Klub Szachowy Huzar w połowie lutego.

Brzeziny zwyciężają

W miniony weekend kolejne mecze w ligach młodzieżek i kadetek rozegrały koszykarki AZS Brzeziny Świdnik. W sobotę podopieczne trenera Cezarego Nowaka pokonały młodzieżki klubu Struś Okrzeja 103:32. Najwięcej punktów zdobyły: Katarzyna Mazur (26), Agata Dobrowolska (21) i Magda Marzec (20). Po tym zwycięstwie AZS Brzeziny uocniły się na pozycji lidera tabeli, wyprzedzając Okrzeję o dwa punkty.

W niedzielę wyższość dziewcząt z Brzeziny musiały uznać kadetki Orlika Biała Podlaska. Spotkanie zakończyło się wynikiem 73:31. Najskuteczniejszą zawodniczką gospodyń były: Katarzyna Mazur (26), Magda Marzec (19) oraz Magda Koperwas (9). W tabeli kadetek AZS Brzeziny Świdnik, niewielką różnicą plasuje się na drugim miejscu za LUKS Lubartów.

KUPON PLEBISCYTOWY

Na najlepszych i najpopularniejszych sportowców i trenerów Świdnika w roku 2005

SENIORZY

- 1)
- 2)
- 3)

JUNIORZY

- 1)
- 2)
- 3)

TRENERZY

- 1)
- 2)
- 3)

Imię i nazwisko

Adres (telefon)



GŁOS ŚWIDNIKA

Plebiscyt sportowy

Kupony plebiscytowe można składać do 13 lutego w urnie umieszczonej obok kawiarni na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji PZL-Świdnik oraz w siedzibie naszej redakcji. Ogłoszenie wyników plebiscytu odbędzie się 25 lutego br. na Balu Sportowa w „La-chówce”. Dwuosobowe karty wstępu w cenie 200 złotych można rezerwować w biurze świdnickiego ośrodka pod nr tel. 0 81 751-20-94.

Z NICH WYBIERAMY

SENIORZY

* Paweł Mazowski (ASPS Avia) siatkówka * Paweł Pranagal (GPTS Avia) piłka nożna * Łukasz Staiński (LKS Dan) taekwondo/kick-boxing * Władysław Starobrat (Aeroklub) modelarstwo kosmiczne * Marek Suchoń (TKKF Świt) strzelectwo sportowe.

JUNIORZY

* Tomasz Bogusz i Paweł Rejowski (obaj ASPS Avia) siatkówka * Michał Dańko (LKS Dan Świdnik) taekwondo/kick-boxing * Jakub Grzys, Krystian Kielbasa i Radosław Sieczek (wszyscy GPTT) tenis ziemny * Damian Kasperk, Mikołaj Majerczyk i Marcin Zelechowski (wszyscy GPTB Avia) boks * Damian Rusiecki (GPTS Avia) piłka nożna * Kamila Sadło i Sebastian Wasil (oboje KP Avia) pływanie * Karol Serwin (KM Champion) trial rowerowy.

TRENERZY

* Piotr Bernat (LKS Dan) taekwondo/kick-boxing * Krzysztof Lemieszek (ASPS Avia) siatkówka * Marek Maciejewski (GPTS Avia) piłka nożna * Józef Radziejewicz (GPTB Avia) boks * Krzysztof Serwin (KM Champion) trial rowerowy * Władysław Starobrat (Aeroklub) modelarstwo lotnicze i kosmiczne * Waldemar Wasil (KP Avia) pływanie. Zebral: JaKo

ZIMA, ŻE SZOK!

Dokończenie ze str. 1

Siarzyste mrozy nie wpłynęły istotnie na instalacje gazowe i energetyczne. Jak nas poinformował Janusz Gumienik, kierownik do spraw technicznych Zakładu Energetycznego Lublin Teren, zmasowanych uszkodzeń nie zanotowano. Zdarzają się pęknięcia linii napowietrznych, ale ich liczba nie odbiega od normy. Na terenie trzech powiatów - lubelskiego, łączyńskiego i świdnickiego zdarzyło się kilka takich awarii.

Równie optymistyczne informacje przekazano nam z Oddziału Gazowniczego Lublin, Rejon Świdnik. Zano-

towano tu sporadyczne przypadki zamrażania reduktorów gazu znajdujących się przy domkach jednorodzinnych.

Mroźna pogoda przysporzyła natomiast pracy Straży Miejskiej. - Nasze patrole odwołyły 4 osoby do Punktu Interwencji Kryzysowej - mówi komendant Dariusz Mańka. - Byli to ludzie bezdomni lub nietrzeźwi, których znaleziono podczas mrozów na świeżym powietrzu. Strażnicy interweniowali też widząc nieodśnieżone chodniki lub drogi gminne, powiatowe i wojewódzkie. Wiele takich przypadków zgłaszali nam mieszkańcy Świdnika.

Zima nie przeszkodziła w funkcjonowaniu gminnych szkół i przedszkoli. Jedynie w przedszkolach jest nieco mniejsza frekwencja. - Rozporządzenie ministra mówi o możliwości zamknięcia placówek, za zgodą organu prowadzącego, jeżeli temperatura mierzona na zewnątrz o godz. 21, przez dwa kolejne dni wynosi minus 15 stopni lub niżej - wyjaśnia Małgorzata Krzowska z Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego. - W salach lekcyjnych powinno być co najmniej 18 stopni.

Z powodu mrozów odwołano zajęcia w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym i Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia.

Powinni uczyć o nim w szkołach

Dokończenie ze str. 1

Wojenna zawierucha zagnała Tadeusza Górę, z polskich kresów, przez Łotwę, Szwecję, Szkocję i Francję do Anglii. Tutaj trafił do 316 polskiego dywizjonu myśliwskiego RAF. Latał na myśliwcach Spitfire i Mustang. Zestrzelił co najmniej cztery myśliwce hitlerowskie i uszkodził niemieckiego U-boat. Ogółem wykonał 160 lotów bojowych. Na samolotach myśliwskich wylatał ponad 1000 godzin. Polska i

Anglia doceniły jego męstwo. Trzykrotnie odznaczony był Krzyżem Walecznych, raz Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari. Król Jerzy VI przyznał mu odznaczenia: 1939-1945 Star, Air Crew Europe Star & Clasp i Defence War Medal 1939-45.

Tadeusz Góra powrócił do Polski w 1948 roku w randze kapitana Wojska Polskiego i porucznika Royal Air Force. Naturalnie wrócił również do latania. Rok później otrzymał Złotą Odznac-

kę Szybowcową. W 1950 roku dołączył do niej drugi diament - jako pierwszy Polak i drugi pilot na świecie.

W 1957 roku Tadeusz Góra z powrotem założył mundur pilota wojskowego. Latał na samolotach Mig-15, Mig-17 i nadźwiękowych Mig - 19. Jednak jego prawdziwą miłością pozostało szybowictwo. W 1964 roku, na szybowcu „Foka”, pobił własny rekord długości lotu pokonując dystans 630 km od zachodniej granicy państwa do Hrubieszowa. W 1972 roku Tadeusz Góra, w stopniu podpułkownika pilota I klasy odszedł ze służby wojskowej. Wtedy właśnie rozpoczęła się jego przygoda ze śmigłowcami. W latach 1977 - 87 latał jako pilot i instruktor śmigłowcy PZL-Świdnik. Prawie pół wieku po swoim pierwszym, przypadkowym pasażerskim locie przeszedł na emeryturę, jednak pozostał wierny Świdnikowi.

W 1998 roku Rada Miasta Świdnik nadała Tadeuszowi Górce tytuł „Zasłużony dla Miasta Świdnika”. T. Góra jest również Honorowym Mieszkańcem Miasta i Gminy Lesko, na której terenie leży Bezmiechowa - miejsce startu do historycznego lotu do Solecznik.

W 2002 roku Minister Obrony Narodowej RP mianował T. Górę na stopień pułkownika Wojska Polskiego. Dwa lata później Akademickiemu Ośrodkowi Szybowcowemu Politechniki Rzeszowskiej, wybudowanemu na szczycie Słonegą w Bezmiechowej, nadano imię plk. pil. Tadeusza Góry.

Na podstawie materiałów przygotowanych przez Tadeusza Chwałczyka.

Jan Mazur



Serdeczne życzenia złożyli Jubilatowi, między innymi, dowódca sił powietrznych gen. Stanisław Targosz i prezes zarządu PZL-Świdnik S.A., Mieczysław Majewski.

fol. Jan Mazur

Dziesiąty pobije wszystkie

Dokończenie ze str. 1

- Oczywiście nie zamierzam zdradzać szczegółów na temat atrakcji tegorocznego balu - dodaje przewodniczący Kapituły. Chyba nie muszę tego robić, bo trudno byłoby znaleźć kogoś niezadowolonego z Balu Sportowca. Osobiście spróbowałem kulinar-nych specjalów przygotowanych przez „Lachówkę”. Wiejski stół pobije w tym roku wszelkie rekordy! Gwarantuję, że wszyscy aktywni balowicze wyjdą z imprezy obdarowani prezentami i na-

gradami w konkursach. Naturalnie będą również pokazy artystyczne... taki krótki, poglądowy kurs tańca. Przypomnę jeszcze tylko, że bal rozpocznie się w sobotę, 25 lutego o godzinie 20. Do tego czasu wszystkie kreacje Pań i nienaganie wyprasowane garnitury Panów muszą być gotowe!

A my przypominamy, że kupony plebiscytowe znajdziecie Państwo w „Głosie Świdnika” na stronie 5. Wypełnione, można je składać lub nadsyłać pocztą na adres redakcji „Głosu Świdnika”: al. Lotników Polskich 1, 21-045 Świdnik lub w ośrodku sportowo-rekreacyjnym PZL-Świdnik.

jmr

R E K L A M A

OSIEDLE POLESIE

Lokalizacja: Świdnik, ul. Kasperka/ ul. Stachonia

OFERUJEMY:

- funkcjonalne mieszkania od 26 mkw,
- gwarantowaną cenę sprzedaży,
- hipoteczną własność gruntu,
- korzystne raty,
- profesjonalną obsługę.

BURA HANDLOVE:

MAK DOM

LUBINVEST

Świdnik, ul. Stachonia 2/10, tel. 469-23-66, 0 602-364-198

Lublin, ul. biskupa Mariana Fulmana 7, tel. 744-66-82, 744-66-83

R-2

Uzależnieni od alkoholu mogą schronić się przed zabójczym mrozem

„Oaza” ratuje bezdomnych

Potęzne mrozy to śmiertelne zagrożenie dla osób nadużywających alkoholu, szczególnie bezdomnych. Do niedawna wiele z nich koczowało w poczekalni dworca PKP. Po remoncie obiektu nocleg w tym miejscu stał się niemożliwy. Bezdomni nocują teraz na kłatkach schodowych, w kanałach czasem nawet pod gołym niebem. Schronisko im. św. Brata Alberta odmawia przyjęcia osób, które nie chcą odstąpić się z nalogiem, a nie można ich przecież pozostawić na pastwę losu. Dlatego 6 stycznia Stowarzyszenie Klub Abstynenta „Oaza”, działające przy Centrum Profilaktyki uruchomiło punkt interwencyjny dla osób, które nie mają stałego zameldowania.

Punkt mieści się w baraku przy ul. Kolejowej 4. Na 100 metrach kwadratowych powierzchni utworzono jedną dużą salę noclegową liczącą 15 łóżek, magazyny, punkt przyjęć, łazienkę i toalety. Jest to azyl dla bezdomnych, którzy z powodu braku stałego miejsca zamieszkania, nie mają możliwości schronienia przed zimnem. - Z punktu mogą korzystać osoby zdolne do samoobsługi, nieagresywne, nie stwarzające zagrożenia dla siebie i innych - wyjaśnia Wojciech Zielonka, prezes Stowarzyszenia „Oaza”. - Korzystający z punktu muszą mieć opinię lekarza, iż nie wymagają hospitalizacji. Placówka jest czynna od godziny 20 do 7 rano. Zdarza się czasem, że w razie potrzeby otwieramy ją w dzień. Do dyspozycji jest toaleta i łazienka, łóżka polowe, pościel. Każdy może zaparzyć tu sobie kawę lub herbatę. W przypadku gwałtownych spadków temperatur zawsze można zadzwonić pod numer telefonu:



Wojciech Zielonka, prezes Stowarzyszenia Klub Abstynenta „Oaza”.

Od 19 stycznia z pomocy punktu skorzystało 12 osób. Pierwszego dnia - jak wspominają dyżurni - znaleźli dwóch mężczyzn w starym budynku, niedaleko hali targowej. Jeden



Od 19 stycznia z pomocy punktu interwencyjnego skorzystało 12 bezdomnych. Sala noclegowa liczy 15 łóżek. Na terenie obiektu obowiązuje bezwzględny zakaz posiadania i spożywania alkoholu.

0 667-919-779 i uzyskać pomoc. Przypominam, że na terenie punktu obowiązuje bezwzględny zakaz posiadania i spożywania alkoholu. W perspektywie proponujemy tym ludziom abstynencję i skorzystanie z usług schroniska dla bezdomnych im. św. Brata Alberta. Punkt nie jest izbą wytrzeźwień ani przehowalnją. Korzystający nie mogą traktować go jak noclegowni.

Jak trafiają do punktu bezdomni? - Jeśli na ulicy leży zmarznięty i nietrzeźwy człowiek, policja lub straż miejska zabiera go na pogotowie. Podczas badania lekarz stwierdza, czy nie potrzebuje hospitalizacji. Z wystawionym zaświadczeniem trafia do nas, gdzie zostaje do rana - mówi W. Zielonka.

spiał w środku, drugi pod schodami. Na zewnątrz było wówczas minus 17 stopni. Mężczyźni byli pod wpływem alkoholu i groziło im zamarznięcie. Jest nadzieja, że dzięki pomocy Klubu w ogóle przestaną pić. - Chcemy im w tym pomóc - dodają działacze „Oazy”.

Stowarzyszenie Klub Abstynenta „Oaza” działa w Świdniku od 16 lat. Obecnie zrzesza 40 członków, w tym 12 honorowych. Jego działania finansowane są przez Urząd Miasta. Klub mający siedzibę przy ul. Norwida 2 to miejsce spotkań i wzajemnego wsparcia osób, które zerwały z alkoholowym nalogiem. Jest czynny codziennie, w godz. 17-21. W soboty i niedziele od godz. 16.

(sls)

R E K L A M A

RZUĆ PALENIE

-najsukuteczniejsza obecnie w Polsce metoda BRT opracowana przez lekarzy -jeden zabieg (50 zł i) zrywaz z nalogiem -przelicz, ile tracisz (zdrowia!) pieniądze miesięcznie na papierosy

TO MUSI SIĘ OPLACAĆ!!!

OTYŁOŚĆ zmniejszanie apetytu, poprawa przemiany materii i spalania tłuszczu

ALERGIA bezbolesne testy 270 alergenów

- odczulanie

PONADTO LECZYMY

bóle kregosłupa i stawów, reumatyzm, nerwice, depresje, tarczycę, astmę.

Lublin, ul. Żołnierska 7/34 A
Tel. 0 81 740 76 77 R-7